

Sygn. akt: I C 315/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 kwietnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Ewa Oknińska
Protokolant:	sekretarz sądowy Paula Łożyńska

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2020 r. w Olsztynie

sprawy z powództwa **A. P.**

przeciwko (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

I ustala, że następujące postanowienia umowy kredytu z dnia 22 listopada 2005 r., zmienionej aneksem nr (...) z dnia 30 maja 2007 r.:

- § 2.2 w zakresie określenia, że kredyt stanowi równowartość 52.958,40 CHF,

- § 2.3, §2.4, § 2.5,

- § 2.7, §7.8, § 7.9,

- § 10.3,

stanowią niedozwolone postanowienia umowne,

II. oddała powództwo w pozostałej części,

III. wzajemnie znosi koszty procesu między stronami.

sędzia Ewa Oknińska

Sygn. akt I C 315/19

UZASADNIENIE

Powód A. P. wniósł pozew przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) S.A. w W. o:

1) zapłatę kwoty 74.455,97 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 maja 2019 r. do dnia zapłaty,

2) zasądzenie skapitalizowanych odsetek w wysokości 785,33 zł za okres od dnia 05 kwietnia 2019 r. do dnia 30 maja 2019 r.,

3) ustalenie na podstawie art. 385¹k.c., że § 2.1, 2.2., 2.3, 2.4, 2.5, 2.6, 2.7, 7.8, 7.9, 10.2, 10.3, 12.5 umowy z dnia 22 listopada 2005 r. stanowią niedozwolone postanowienia umowne i w związku z tym nie wiążą powoda,

4) ustalenie na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe, że umowa z dnia 22 listopada 2005 r. jest nieważna.

5) z ostrożności i ewentualnie w przypadku uznania, że umowa z dnia 22 listopada 2005 r. nadal wiąże strony o zastąpienie niedozwolonych klauzul umownych postanowieniami dotyczącymi spłaty kredytu w złotych polskich, ustalenia kwoty kredytu w złotych polskich według stanu na dzień zawarcia umowy, przy zastosowaniu oprocentowania ustalonego w umowie z dnia 22 listopada 2005 r.,

6) zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

- 52.146,01 CHF tj. 130.000 zł wypłacone w dniu 24 listopada 2005 r.,

- 13.138,88 CHF tj. 29.287,88 zł, wypłacone w dniu 20 czerwca 2007 r. .

Powód w pozwie domagał się zapłaty kwoty 74.453,97 zł tytułem części uiszczonych (nieprzedawnionych) rat kredytowych za okres od dnia 25 kwietnia 2009 r. do 05 marca 2019 r. oraz kwoty 783,33 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie od dnia 5 kwietnia 2019 r. do 30 maja 2019 r. Jego zdaniem uiszczone raty kapitałowe i odsetkowe stanowią nienależne świadczenia z uwagi na fakt ustalenia abuzywności klauzul i nieważności całego stosunku zobowiązaniowego, brak było podstawy prawnej do spełnienia przez powoda świadczeń na rzecz banku.

Powód wskazał, że umowa zawiera postanowienia, które nie zostały z powodem jako konsumentem uzgodnione. Podnosił, że sprzeczność z dobrymi obyczajami rozumiana jako naruszenie równowagi kontraktowej a dysproporcją praw banku i obowiązków pozwanego determinuje uznaniem klauzul za rażąco naruszające interes powoda. Sformułowania określające główne świadczenia stron nie są jednoznaczne, a tym samym nie pozwalały powodowi dokonać prawidłowej oceny ryzyka związanego z zawarciem umowy. Posłużenie się wskaźnikiem denominacji nie pozwalało ustalić jednoznacznie zobowiązania powoda. Postanowienia § 2.1, 2.2. ,2.3, 2.6, 2.7 umowy dają wyłącznie bankowi możliwość ustalenia w przyszłości zobowiązania w oparciu o własne i arbitralne ustalenia kursu walut. Klauzula z § 2.5 umowy nakłada wyłącznie na konsumenta ryzyko związane z kursem walut całkowicie zwalniając z niego bank

Pozwany (...) Bank (...) S.A. w W. (dalej: Bank) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda.

W uzasadnieniu wskazał na bezzasadność zarzutu nieważności umowy. Wybór kredytu był przemyślaną i dobrowolną decyzją, w każdej chwili kredytobiorca mógł wrócić do kredytu złotówkowego. Kredytobiorcy przed podpisaniem umowy przedstawiono w pierwszej kolejności ofertę kredytu złotowego, poinformowano o ryzyku zmiany kursów walutowych. Głównym motywem decyzji powoda była niższa w porównaniu z kredytem złotówkowym – rata kredytowa. Nie sposób przyjąć, że postanowienia umowy rażąco naruszają interesy kredytobiorcy lub są sprzeczne z dobrymi obyczajami. W chwili zawierania umowy wyjaśniono powodowi istotę kredytu denominowanego, w tym również zasady, według których będzie przeliczany kredyt na etapie jego uruchamiania i w jaki sposób będzie odbywać się jego spłata. W ocenie pozwanego, postanowienia umowy o kredyt stanowiły przedmiot indywidualnych uzgodnień. Nawet w przypadku uznania, że klauzule denominacyjne mają charakter postanowień abuzywnych, (czemu pozwany zaprzecza) i wyeliminowania ich z umowy, umowa kredytu pozostaje w mocy, a powód zaciągnął zobowiązanie w walucie obcej.

Odnosząc się do żądania zapłaty, pozwany wskazał, że świadczenie powoda znajduje usprawiedliwienie w łączącej umowie. Nie sposób uznać, aby bank miał być w jakimkolwiek stopniu wzbogacony. Ponadto powód nie może żądać zwrotu świadczenia w sytuacji gdy wie, że nie jest zobowiązany, spełnia jednak świadczenie.

Powód pismem z dnia 27 stycznia 2020 r. zmienił żądanie, w ten sposób, że sprecyzował, żądana w pozwie kwota 74.453,97 zł obejmuje uiszczzone raty za okres od dnia 25 kwietnia 2009 r. do 25 stycznia 2016 r. Ponadto wniósł dodatkowo o zasądzenie:

- kwoty 9.996,14 CHF z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty tytułem rat kapitałowo odsetkowych uiszczonych w okresie od dnia 25 lutego 2016 r. do 25 lipca 2019 r.

- kwoty 4.724,80 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty tytułem rat kapitałowo odsetkowych uiszczonych w okresie od dnia 25 lipca 2019 r. do 27 grudnia 2019 r. (pismo z dnia 27.01.2020 r. – k. 220-221)

Sąd ustalił, co następuje:

(dowód: wniosek –k. 100-101)

W dniu 22 listopada 2005 r. (...) Bank (...) S.A. w G. oraz A. P. zawarli umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...). Do zawarcia umowy kredytu doszło w wyniku przyjęcia przez kredytobiorcę wzorca umownego.

Zgodnie z § 5 umowy kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, ustalonej na podstawie stopy bazowej kredytu, powiększonej o marżę banku. Oprocentowanie stanowi sumę stopy bazowej kredytu, aktualnej na w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków, z zastrzeżeniem par. 6 ust 1 oraz marży banku w wysokości 3,45 % w stosunku rocznym (w przypadku uruchomienia środków w dniu podpisania umowy oprocentowanie wynosi 4,61 %).

(dowód: umowa – k. 4-22, ogólne warunki udzielania kredytu – k. 104-135)

W dniu 24 listopada 2005 r. powodowi wypłacono 130.000 zł (52.146,01 CHF)

(dowód: zaświadczenie banku – k. 29)

Podczas zawierania umowy o kredyt strony nie prowadziły negocjacji co do kursu walut. W czasie spotkań z pracownikiem Banku powodowi prezentowane były dwa rodzaje kredytów: złotowy i frankowy. Bank informował powoda o zmienności kursu i jak w takiej sytuacji kształtować się będzie wysokość raty kredytu, przy czym zapewniano klientów, że frank jest walutą bezpieczną. Powód miał możliwość zapoznania się z umową. Pracownik oddziału Banku uzupełnił gotowy wzorzec umowy, przygotowany przez centralę Banku.

(dowód: zeznania świadków: E. T. - k. 215v-216, R. K. - k. 234, zeznania powoda – k. 235)

W § 2 dodano między innymi:

- ust. 6 zgodnie, z którym bank podwyższa kredytobiorcy na jego wniosek z dnia 27 kwietnia 2007 r. kredyt denominowany o kwotę złotych, stanowiącą równowartość 64.071,42 CHF z ostatecznym terminem spłaty do dnia 25.11.2035 r.

W § 5 ust. 2 otrzymał brzmienie:

„Oprocentowanie stanowi sumę stopy bazowej kredytu, aktualnej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków, oraz marży banku w wysokości 3,45 % w stosunku rocznym i pozostaje niezmienna w całym

okres kredytowania z wyłączeniem par. 6 ust. 2-5 (w przypadku uruchomienia kwoty podwyższenia w dniu podpisania aneksu nr (...) oprocentowanie wynosi 5,91 %).”

(dowód: aneks nr (...) – k. 23-24)

W dniu 20 czerwca 2007 r. wypłacono powodowi kolejną transzę kredytu w wysokości 29.287,88 zł (13.138,88 CHF)

(dowód: zaświadczenie banku – k. 29)

Na podstawie porozumienia do umowy o kredyt mieszkaniowy, z dnia 15 kwietnia 2015 r., strony ustaliły, że w odniesieniu do kredytu denominowanego kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo - odsetkowych bezpośrednio w tej walucie.

Z kolei aneksem nr (...) z dnia 27 sierpnia 2018 r. wykreślono par.1 ust. 12 umowy.

(dowód: porozumienie - k. 27-28- aneks nr (...) – k. 25- 26)

W dniu 25 kwietnia 2019 r. pozwany Bank wystawił zaświadczenie, w którym wskazał, że całkowite zadłużenie powoda z tytułu ww. kredytu na dzień 25 kwietnia 2019 r. wynosi 42.178,57 CHF, w tym kapitał niezapadły: 42.130,65 CHF oraz odsetki niezapadłe: 47,92 CHF. W zaświadczeniu wskazał, że powód w okresie od 25 grudnia 2005 r. do 25 kwietnia 2019 r. dokonał spłaty 23.154,24 CHF (50.933,09 zł) tytułem kapitału, 20.970,92 CHF (55.965,88 zł) tytułem wymagalnych odsetek oraz 0,68 CHF (1,67 zł) tytułem odsetek karnych (przy czym w okresie do 25 stycznia 2016 r. dokonywał spłat w walucie polskiej, zaś od 25 lutego 2016 r. do 25 kwietnia 2019 r. dokonywał spłat rat kredytu w walucie szwajcarskiej).

(dowód: zaświadczenie – k. 29-35)

Następnie, powód kontynuował spłatę kredytu w walucie szwajcarskiej do 25 lipca 2019 r. (kwota uiszczonych rat wzrosła o 919,44 CHF), po czym ponownie zaczął regulować zobowiązanie kredytowe spłacając je w złotych polskich. W okresie od 25 lipca 2019 r. do 27 grudnia 2019 r. powód uiścił dalszą kwotę 4.724,84 zł.

(dowód: historia spłat rat kredytowych k. 223-228)

Pismem z dnia 05 kwietnia 2019 r. powód złożył reklamację w zakresie zawartej umowy. Wskazał, że umowa zawiera klauzule abuzywne.

(dowód: pismo z dnia 05 kwietnia 2019 r. – k. 36-37)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu załączone do akt – niekwestionowane przez strony – dokumenty, nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności. Ponadto Sąd uwzględnił zeznania powoda oraz zeznania świadków E. T. i R. K., z których wynika, że do zawarcia umowy kredytu doszło w wyniku przyjęcia przez kredytobiorcę wzorca umownego. Za wiarygodne uznano również zeznania świadków oraz zeznania powoda, albowiem znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd postanowił pominąć wniosek dowodowy o dopuszczenie opinii biegłego, zgłoszony w odpowiedzi na pozew – jako zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania. Zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów, zeznań powoda i świadków, w pełni pozwalają na dokonanie prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy.

Zgodnie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony

cel, zaś kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązywania umowy.

Wskazane wyżej postanowienia przewidywały, że wysokość zobowiązań będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezsprzecznie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów” definiowanej jako aktualna tabela kursów walutowych (...) Bank (...) S.A. obowiązująca w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Nie zostało zaprzeczone, a potwierdzają to zeznania świadków, że umowa stron w zakresie wykraczającym poza dokonane w ramach składania wniosku wyboru dotyczącego kwoty kredytu, waluty kredytu, okresu kredytowania, wysokości marży, została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Oznacza to, że pozostałe postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z powodem w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. W konsekwencji jest niewątpliwe, że w rozpatrywanej sprawie pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy - wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Zatem doszło do nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (vide: wyrok SN z dnia 2.10.2019 r., IV CSK 309/18).

Jak już zostało przedstawione, kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN.

Wiadomo powszechnie, że kurs kupna waluty to w pewnym uproszczeniu kurs, po którym deklarowane jest kupno danej waluty, a kurs sprzedaży to kurs, po którym deklarowana jest jej sprzedaż, względnie są to kursy, według których będą rozliczane takie transakcje. Kurs kupna z reguły jest niższy od kursu sprzedaży. Różnica między tymi kursami, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu powinien zawierać w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Sąd nadal podziela wyrażony w innych sprawach na podobnym tle pogląd, że naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności. Uwaga ta jest aktualna w szczególności w odniesieniu do wszelkich umów kredytu odnoszonego do kursu waluty obcej, w ramach których koszty i wynagrodzenie banku powinny zawierać się w ramach prowizji, odsetek i ujętej w nich marży (stanowiących naturalny i najpowszechniejszy sposób wynagrodzenia za korzystanie z kredytu) oraz w ramach opłat za konkretne czynności bankowe związane z obsługą kredytu.

Skoro takim zapisom towarzyszyło postanowienie, że wysokość kursu, według którego będzie rozliczana spłata kredytu, ustalał będzie sam Bank, mogło to prowadzić do sytuacji, w której Bank mógłby arbitralnie podwyższać wysokość kursu sprzedaży, według którego rozlicza spłatę kredytu, w stosunku do wysokości rynkowej. Brak sprecyzowania jasnych i obiektywnych kryteriów ustalania przez Bank kursu waluty, przyjmowanego do rozliczania spłat kredytu w sposób, który pozwalałby na weryfikację poprawności kursu, a co za tym idzie sprawdzenie wysokości żądań banku (np. przez odwołanie do parametrów finansowych publikowanych lub znanych powszechnie) prowadził do zastrzeżenia dla Banku wyłącznej i niczym nieograniczonej kompetencji do ustalania wysokości kursu, według którego będzie rozliczana spłata kredytu i ustalana wysokość zobowiązania powoda.

Powyższe w sposób oczywisty prowadziło do rażącego naruszenia interesów powoda. Narażało go bowiem na niczym w zasadzie nieograniczone żądania pozwanego co do spłaty udzielonego kredytu i jego wysokości, zależne wyłącznie od kursu waluty ustalanego wszakże przez pozwanego.

Skoro w przypadku umowy stron nie dochodziło w istocie do żadnych konkretnych transakcji walutowych i powstania związanych z tym kosztów, powtórzyć wypada, że w ocenie Sądu wszelkie koszty, jakie bank ponosił w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim było oprocentowanie kredytu i ewentualne opłaty za poszczególne czynności w toku jego spłaty, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Oznacza to, że po zawarciu umowy powód miał ograniczoną możliwość przewidzenia ostatecznej kwoty uzyskanego kredytu i wysokości zadłużenia, jakie ma spłacić w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN. W sposób dowolny zatem mógł kształtować wysokość zobowiązania powoda w walucie, w jakiej spłacał kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów wymiany i możliwości jej samodzielnego ustalania w ramach tabeli były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powoda w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powoda całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty stanowiącej podstawę rozliczeń umowy i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości wzajemnych zobowiązań przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do wypłaty kredytu, a następnie rozliczenia jego spłat.

Z tej przyczyny bezzasadne było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku wykazania, jak umowa była wykonywana, jak pozwany ustalał swoje kursy i czy miały one charakter rynkowy, względnie ustalenie, jaki byłby kurs rynkowy, gdyż okoliczność ta pozostawała nieistotna dla oceny, czy postanowienia umowy stron miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodem i kształtowały jego zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powoda.

Z tych przyczyn Sąd na podstawie powołanych przepisów ustalił, że następujące postanowienia umowy kredytu z dnia 22 listopada 2005 r., zmienionej aneksem nr (...) z dnia 30 maja 2007 r., posługujące się wyżej wymienionymi wskaźnikami denominacji, stanowią niedozwolone postanowienia umowne, tj.:

- § 2.2 w zakresie określenia, że kredyt stanowi równowartość 52.958,40 CHF,

- § 2.3, §2.4, § 2.5,

- § 2.7, §7.8, § 7.9,

- § 10.3,

W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że skutkiem uznania wskazanych wyżej zapisów za niedozwolone jest wyeliminowanie ich z tej umowy, z jednoczesnym uznaniem, że w pozostałym zakresie pozostaje ona wiążąca. Sąd zatem pozostawił w mocy pozostałą część umowy jako ważną umowę kredytu bankowego, udzielonego w złotych polskich

Wskutek wyeliminowania zawartych w umowie klauzul abuzywnych, brak jest wyraźnie oznaczonych zapisów dotyczących mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałby być przyjmowany do ustalania wysokości rat spłaty w złotych polskich w kolejnych terminach płatności oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia powoda.

W myśl zatem przepisu art. 385¹ § 2 k.c. należało wyeliminować postanowienia umowne o charakterze niedozwolonym składające się na klauzulę waloryzacyjną uznając, że udzielony powodowi kredyt stanowił kredyt złotowy niezawierający takich klauzuli.

Wadliwość powiązania kwoty kredytu z kursem waluty obcej powoduje, jak to ma miejsce w rozpoznawanej sprawie, że na gruncie zawartej umowy kredytu hipotecznego powstały wątpliwości co do spełnienia wymagań umowy kredytu zawartych w art. 69 ust. 2 pkt 2 prawa bankowego, w sytuacji, gdy w umowie takiej jako nazwanej należy wskazać kwotę kredytu, należącą do jej essentialia negotii. W analizowanej umowie zwraca uwagę to, iż Bank przeznaczył do dyspozycji powoda kwotę kredytu w złotych polskich, która to kwota opisana została umowie we frankach szwajcarskich.

Stwierdzić należy, że po wyeliminowaniu z umowy postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota kredytu (jest to kwota w złotych wypłacona przez bank), cel kredytu, okres i termin spłaty (okres od 22.11.2005 r. do 25.11.2035 r. w 360 równych ratach kapitało- odsetkowych) oraz oprocentowanie wskazane w umowie. Zatem, tak skonstruowana umowa w pełni spełnia przesłanki umowy kredytu w świetle prawa bankowego i pozostaje zgodna z zasadą swobody kształtowania stosunków umownych, nie naruszając tym samym zasad współżycia społecznego. Za takim rozwiązaniem odpowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18.

W tym miejscu wskazać należy, że eliminacja klauzul abuzywnych czyni zadość celom przepisów odnoszących się do niedozwolonych klauzul umownych w zakresie wyłącznego niestosowania tych postanowień, gdyż umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. sygn. akt: II CSK 803/16.). W związku z powyższym powodowi udzielono kredytu w złotych polskich, a powód winien spłacać kredyt w terminach przewidzianych w umowie i z zastosowaniem przewidzianego w umowie oprocentowania.

Wskazać należy, że powyższych ustaleń nie podważa zawarcie przez strony porozumienia z dnia 15 kwietnia 2015 r. Porozumienie to bowiem nie wyeliminowało niedozwolonych postanowień umownych. Wszelkie bowiem postanowienia odwołujące się kursów waluty obcej i możliwości jej samodzielnego ustalania w ramach tabeli były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powoda w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., co podlegało ocenie na dzień zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Sąd na podstawie art. 58 k.c. oraz powołanych przepisów oddalił żądanie ustalenia nieważności umowy uznając, że usunięcie z umowy niedozwolonych postanowień nie powoduje jej nieważności. Dlatego też nie zasługują na uwzględnienie roszczenia o zapłatę. W niniejszej sprawie powód nie dochodził bowiem zwrotu nadpłaconych rat z

tytułu umowy kredytu. Żądanie zapłaty wywodził z tytułu nienależnego świadczenia z uwagi na nieważność całego stosunku zobowiązaniowego.

Na marginesie - w razie gdyby przyjąć odmienne stanowisko tj., że umowa kredytu jest nieważna wskazać należy, że w niniejszej sprawie powód uzyskał od pozwanego kwotę 159.287,88 zł, a do dnia 27.12.2019 r. na poczet spłaty kredytu pobrano od niego łącznie ok. 116.000 zł. Porównanie tych kwot prowadzi do wniosku, że na dzień rozszerzenia powództwa (27.01.2020 r.) nie doszło jeszcze do osiągnięcia przez Bank korzyści kosztem powoda. Nadal bowiem suma jego wpłat była niższa od kwoty wypłaconej mu przez pozwanego Bank. W tym stanie rzeczy nie byłoby podstaw do żądania zwrotu na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty.

Ponadto wskazać należy, że zarzut przedawnienia roszczenia podniesiony przez pozwanego bank był niezasadny. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa, w przypadku dochodzenia nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych na podstawie konstrukcji świadczenia nienależnego okres przedawnienia wynosił 10 lat zgodnie z art. 118 k.c. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustawach (Dz.U.2018.1104 z dnia 8 czerwca 2018 r.) termin przedawnienia wynosi 6 lat. Zgodnie z art. 5 ust. 2 cytowanej ustawy, jeżeli termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Niewątpliwie według dotychczasowych przepisów, termin przedawnienia nie upłynął.

W ocenie Sądu nie zasługuje na uwzględnienie żądanie ewentualnie o zastąpienie niedozwolonych klauzul umownych postanowieniami dotyczącymi spłaty kredytu w złotych polskich, ustalenia kwoty kredytu w złotych polskich według stanu na dzień zawarcia umowy, przy zastosowaniu oprocentowania ustalonego w umowie z dnia 22 listopada 2005 r. Podkreślić należy jak już wcześniej zaznaczono, nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego innymi postanowieniami. W przedmiotowej sprawie uznano, że umowa nadal obowiązuje z pominięciem niedozwolonych klauzul. Sposobu rozliczenia zaś kredytu należy poszukiwać w samej umowie.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na treści przepisu art. 100 k.p.c. W oparciu o powyższy przepis, mając na uwadze, że żądanie powoda zostało częściowo tylko uwzględnione, koszty zostały wzajemnie zniesione między stronami. Na koszty procesu poniesione przez powoda składały się: opłata za udzielone pełnomocnictwo w wysokości 17 zł, koszty opłaty od pozwu w wysokości 1.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 10.800 zł. Na koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną składały się z kolei: opłata za udzielone pełnomocnictwo w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 10.800 zł. Wzajemne zniesienie kosztów procesu jest natomiast możliwe jedynie wtedy, gdy obie strony są w takim samym lub zbliżonym stopniu wygrywającym i przegrywającym, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

sędzia Ewa Oknińska

ZARZĄDZENIE

O., 04.05.2020 r.